

Warszawa, 7 września 2023

Dr hab., prof. UŁ Anna Izabella Zalewska
Wydział Filozoficzno-Historyczny
Instytut Archeologii
Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Kamila Karskiego
pt. „Archeologia współczesnej przeszłości.
Pomiędzy praktyką badawczą a społecznym funkcjonowaniem pamięci”
w przewodzie doktorskim na Uniwersytecie Jagiellońskim

Podstawę recenzji rozprawy doktorskiej magistra Kamila Karskiego stanowi lektura opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych pod tytułem: **„Archeologia współczesnej przeszłości. Pomiędzy praktyką badawczą a społecznym funkcjonowaniem pamięci”**. Zbiór ten umożliwia określenie specyfiki, znaczenia, spójności, komunikatywności oraz stopnia oryginalności doboru podjętych problemów naukowych oraz proponowanych wyjaśnień i uzasadnień.

W zgodzie z Ustawą o stopniach naukowych, jako rozprawę doktorską Kamil Karski przedstawił **15 prac ogłoszonych drukiem**. Są to artykuły w językach polskim (11) i angielskim (4), ~~artykuły~~ opublikowane w czasopismach naukowych (7) i w pracach zbiorowych (8). Tytuł dysertacji jest spójny z przekazem treści.

W ocenie merytorycznej rozprawy doktorskiej Kamila Karskiego obrałam porządek, spójny z dyrektywami z Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim oraz Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z późn. zm. i uwzględnieniem wymogów stawianych rozprawom na stopień doktora nauk humanistycznych (zgodnie z art. 13). W pierwszej kolejności odnoszę się do znaczenia i oryginalności problematyki podjętej w recenzowanej rozprawie (1), a następnie do adekwatności założeń i trafności formułowania celów i hipotez badawczych (2). W kolejnej części ustosunkowuję się do zakresu wiedzy i kompetencji Doktoranta, biorąc pod uwagę jego wkład merytoryczny do powiązanych tematycznie artykułów naukowych oraz oznaki jego kompetencji, spośród których szczególnie czytelne są w jego dorobku naukowym (2014-2023): współpraca w zespole, kompetencje cyfrowe i techniczne, rozwiązywanie złożonych problemów oraz kreatywność i konsekwentność (3). Kolejna część to ocena formalnej strony prezentacji wyników badań, w tym języka, aparatu naukowego, etc. (4), zaś ostatnia część to wnioski z procesu recenzji, podsumowanie oraz ocena (5).

Wkład Kamila Karskiego do refleksji nad archeologią współczesnej przeszłości, a zwłaszcza nad jej celami, przejawami i następstwami (poznawczymi, prospołecznymi, kulturotwórczymi) postrzegam jako znaczący i wartościowy. Dlatego, zdecydowanie pozytywnie oceniam przedłożoną mi do recenzji rozprawę doktorską, co uzasadniam poniżej.

1. Znaczenie i oryginalność problematyki podjętej w recenzowanej rozprawie doktorskiej

W *Autoreferacie* (2023:17) zawierającym *omówienie celu naukowego i osiągniętych wyników wraz z omówieniem możliwości ich wykorzystania* Kamil Karski trafnie wyróżnia cztery „główne obszary refleksji”, które w jego opinii wpłynęły na kształt prezentowanych publikacji. Nazywa je jako:

1. Rozpoznanie continuum – archeolog w miejscu pamięci;
2. Zabytek archeologiczny w muzeum/archiwum;
3. Etyka i martwe ciała w pracy archeologa;
4. Popularyzacja wiedzy a wpływ na pamięć społeczną.

Powyższe „obszary refleksji” są czytelne i jasno artykułowane w przedstawionych mi do recenzji publikacjach. W opinii Doktoranta, publikacje te dotyczą cyt.:

„przede wszystkim terenu KL Plaszow, z odniesieniami do wcześniejszych zainteresowań badawczych”. Ja jednak, postrzegam tą autodiagnozę, jako umniejszającą wkład badacza. To czego dokonał i czego dokonuje Kamil Karski, poprzez

- dobór problemów badawczych i zgłębianych przypadków,
 - poprzez pytania badawcze jakie stawia i
 - poprzez konstrukty epistemiczne, uzasadnienia i wyjaśnienia
- które proponuje, np.:

- wariantywne uobecnianie znaczeń cech i powiązań materialności stanowiącej pozostałość trudnej przeszłości, które określa jako „poliarcheologia” (2017),

- ukazywanie wartości naukowej i społecznej materialnych pozostałości trudnej przeszłości poprzez konceptualizację „archeologii nadmiaru” (2020), czy

- twórcze rozwinięcie pojęcia *arche* poprzez które, Kamil Karski w szczelinę tropu myślowego wskazanego przez wybitnego filozofa Władysława Stóżewskiego (*arche* jako skupienie „wokół pojęcia przyczyny” za: Istnienie i sens 1994:11-12) wpisuje manifestacje „materialności zabytków”, nad którymi refleksje (wiedziony dyrektywą potrzeby dociekania „uzasadnienia, fundowania, kładzenia podwalin”) funduje na dostrzeganiu i eksponowaniu (uobecnianiu) „podmiotowości” (a pośrednio sprawczości), zarówno zabytków samych w sobie (jako „śladów przeszłości uwikłanych w teraźniejszość”), jak i ich kulturotwórczego „uwikłania i wzajemnych stosunków pomiędzy tym, co odkrywane, a tym, co współczesne” (Karski 2017:148-149)

- lub które współproponuje, współdiagnozuje lub współtworzy, np.:
 - koncepcja „muzeum archiwum pamięci” (Śmietana, Karski 2019) czy „wizja archiwum muzeum będącego miejscem pamięci” (Autoreferat 2023: 28),
 - uzasadnianie tezy o „zrewoluzjonizowaniu pojęcia muzealium” (Karski, Śmietana 2019, s. 115),
 - uzasadnianie znaczenia uobecnianie w przestrzeni społecznej znaków i oznak „splatania (się) płaszczyzn czasowych” jako praktyk poznawczych i kulturotwórczych (Karski, Śmietana 2019, s. 109) lub jako przejawów procesów stratygraficznych (Karski, Kurek, Tokarczyk 2018, s. 489),
 - zasadność konfrontowania autentyzmu cierpienia ofiar z autentyzmem materialnych pozostałości miejsc pamięci (Karski 2017, s. 149),
 - dobór metod i strategii badawczych w procesie „korelacji podważania i uzupełniania” zarówno narracji historycznych jak i wyobrażeń społecznych o dziedzictwie (głównie materialnym) w odniesieniu do
 - materialnych reliktyw I wojny światowej (zwłaszcza w: Karski, Kurek, Tokarczyk 2017; 2018 czy Karski, Tokarczyk 2019) oraz
 - materialnych reliktyw II wojny światowej (zwłaszcza w: Karski, Różycki, Schwarz 2017; Karski, Kulig 2020 czy Karski, Kobiółka 2021)

dalece wykracza w mojej opinii poza dane mikrosytuacyjne.

Jego rozpoznania i refleksje mają bowiem cechy wartościowych metarefleksji.

Owszem, rozpoznania dokonane przez Kamila Karskiego (samodzielnie lub jako członka jednej z mikro-wspólnot interpretacyjnych, do których zaistnienia się przyczynił) odnoszą się głównie (raczej niż „przede wszystkim”) do reliktyw Wielkiej Wojny, w tym do miejsc spoczynku poległych żołnierzy oraz do terenu po obozie pracy i obozie koncentracyjnym KL Plaszow. Jednak ich udział w konsytuowaniu dynamicznie się rozwijającego w Polsce pola praktyk poznawczych i kulturotwórczych, które Doktorant zdecydował się nazywać „częścią archeologii współczesnej przeszłości” jako całości - warte są docenienia, jako inspirujące.

Jednocześnie, w tym przejawie autorefleksji i samooceny Kamila Karskiego (cyt. „publikacje dotyczą przede wszystkim” konkretnych fenomenów), uczytelnia się coś w mojej opinii bardzo wartościowego, co rzutuje korzystnie na specyfikę treści poddawanych tu recenzji. Argumentem za tą tezą jest (domniemane tu, jako przyjęte przez Doktoranta) uznanie za zasadne założenia, że danym mikrosytuacyjnym oraz rozpoznaniom i sądom idiograficznym (mikrohistoriom, studio przypadków), należy przypisywać kluczowe znaczenie, w konstruowaniu opinii na temat fenomenów tak labilnych, „płynnych”, poniekąd enigmatycznych, jak te podawane refleksji w rozprawie doktorskiej np.:

- sposoby postrzeganie (przez archeologów, muzealników czy członków społeczeństwa) danego „obszaru badań”, a przede wszystkim jego „potencjału poznawczego, czy edukacyjnego”, który „niesie ze sobą”, tak (a nie inaczej) rozumiana „dyscyplina” (Autoreferat s. 13),

- „funkcjonowanie pamięci”, które Karski postrzega jako sposoby „percepcji i krytycznego namysłu wobec przeszłości, budowane na podstawie instytucjonalnych i pozainstytucjonalnych form przekazywania (AZ: oraz przyjmowania) wiedzy” (*Autoreferat* s. 14), czy

- dookreślanie otaczającej (AZ: nas, badacza) „rzeczywistości – społecznej (lub obywatelskiej) i instytucjonalnej”, w tym czynników kształtujących „kontekst naukowy” (s. 13), który zresztą - relacyjnie - ma (mniejszy, lub większy) wpływ na niektóre spośród tych czynników.

Sumując, jako w pełni trafne postrzegam sytuowanie przez Doktoranta swoich rozpoznań w nurcie badawczym, w którym sednem i sensem są refleksje, doświadczenia, spotkania, badania mikrosytuacyjne, a także „gromadzenie” (tu przedmiotów fizycznych – zabytków archeologicznych ruchomych i nieruchomych), „dokładaniu” czy artykułowanie „mowy subwokalnej” (w rozumieniu Leona Koja, za *Myśl i Znak*, 1990, s. 94-105) stanowiącej odpowiednik konkretnych materialnych pozostałości / „znalezisk”/ zabytków do których Doktorant się odnosi w wykorzystaniem faktycznej, dokonanej praktyki terenowej i muzealniczej. Dlatego, cały dorobek Kamila Karskiego, stanowiący tu przedmiot recenzji, postrzegam jako pozytywny przejaw uznania pierwszeństwa pojęciowego, znaczeniowego przed rozpoznaniem i opiniami uogólniającymi, sądami nomograficznymi, makrodanymi etc.

Trafny dobór jednostkowych, konkretnych problemów badawczych i analizowanych kwestii oraz przypadków, przy jednoczesnej śmiałości w dociekanii i ukazywaniu ich relacji i powiązań z szerszymi zjawiskami i procesami, zarówno społecznymi (np. Karski, Tokarczyk 2019, s. 141; Owoc, Karski 2018, s. 142), jak i metodycznymi, czy metodologicznymi (np. Karski, Kobińska 2021, s. 108; Karski, Różycki, Schwartz 2017, s. 241-244) nadaje istotnego znaczenia opisanym ujęciom podejmowanych zagadnień.

Oryginalność tych ujęć natomiast, postrzegam jako wynikającą z decyzji Kamila Karskiego, by czynić bardzo istotnymi - w swoich (często metateoretycznych refleksjach) - bezpośrednie (przemyślane) odniesienia zarówno do praktyki badań archeologicznych, jak i do konkretnych realizacji praktyk muzealnych oraz praktyk pamięci z udziałem „odkrywanej i dokumentowanej materii” (*Autoreferat* s. 11, 15, 33). **Z tych powodów, zarówno znaczenie, jak i oryginalność problematyki podjętej w recenzowanej rozprawie doktorskiej oceniam wysoko.**

2. Adekwatność założeń i trafność formułowania celów i hipotez badawczych

Kamil Karski, adekwatnie w mojej opinii przyjął (ukierunkowujące jego badania i refleksję) założenie, że w odniesieniu do następstw wojen XX wieku, w tym do procesów i zdarzeń społecznych i kulturowych wywołanych przez te konflikty a przejawiających się na poziomie materialnym, archeologia „nie jest już tylko nauką

pomocniczą lub uzupełniającą względem m.in. historii, medycyny sądowej, nauk forensycznych”.

Archeologia „stała się równoprawnym sposobem badań i doświadczenia istnienia przeszłości w teraźniejszości, jej sieci oddziaływań i relacji” (*Autoreferat*, s. 13) z uwagi na specyfikę i masowość nawarstwień, w których utrwaliły się:

- zarówno ślady materialne wydarzeń z okresów I i II wojny światowej,
- jak i ślady procesów podepozycyjnych, tj. nawarstwień antropogenicznych i innych niż antropogeniczne, które powstały i wciąż powstają po zakończeniu działań zbrojnych.

Jako w pełni trafne postrzegam również dokonane przez Kamila Karskiego rozpoznanie w archeologii współczesnej przeszłości (AWP) znamion „dyscypliny hybrydycznej”. Tak postrzegana, faktycznie może ona stanowić „obok innych nauk społecznych i historycznych, część szeroko rozumianych studiów kulturowych i krytycznych studiów nad dziedzictwem” (za: *Autoreferat* s. 16).

W kontekście tego rozpoznania, liczyłam na krok kolejny (np. inspirowany rozpoznaniem właśnie z pola krytycznych studiów nad dziedzictwem), a mianowicie na podjęcie próby radykalnego wyjścia poza poststrukturalistyczne pojęcia i narracje, ku teoriom i podejściom sprzyjającym wypracowywaniu alternatywnych (względem aktualnie dominujących) form i znaczeń interakcji z materialnym i niematerialnym dziedzictwem trudnej bliskiej przeszłości, w trybie współczesności. Byłoby to szczególnie potrzebne zwłaszcza w tych zakresach, które sprzyjałyby krytycznemu namysłowi nad deficytami i mankamentami cechującymi

- sposoby transmisji wiedzy o trudnej, „dysonansowej”, problematycznej przeszłości poprzez edukację oraz
- praktykę ochrony dziedzictwa nieodległej przeszłości w naszym kraju.

Doceniam natomiast to, że przypisawszy AWP rolę „impulsu”, jako cele Kamil Karski obrał poszukiwanie i proponowanie (poprzez publikacje i zrealizowane aktywności kulturotwórcze i wiedzotwórcze) odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

- czy a jeśli tak, to w jakich zakresach, z jakimi konsekwencjami materialno-dyskursywnymi archeologia może odegrać (w opinii badacza „ważną”) rolę w kontekście nieuniknionego końca „epoki świadków”? (*Autoreferat*, s. 14, tu: proponowane eksplanacje i uzasadnienia Karski 2020, s. 45 i nast.; Karski, Tokarczyk 2019 czy Karski, Śmietana 2019);
- na ile materia może mieć istotny wpływ w „dawaniu świadectwa” i „odniesienia” względem *pamięci*; - na ile istotnym *materialnym świadkiem* są zabytki archeologiczne z XX wieku? (Karski, Kobiółka 2021);
- jakie funkcje społeczne kulturotwórcze można łączyć, przypisywać, rozpoznawać w interakcjach z „archeologicznymi przedmiotami” oraz z procesami „nadawania im „wartości dowodowej i kulturowej” we współczesności? (*Autoreferat*, s. 14; zob. proponowana odpowiedź w Karski 2020);

- jak „materia” (naznaczona śladami trudnej, dysonansowej nieodległej w czasie przeszłości) w takiej („znaczej, masowej”) ilości „odzyskiwana” i dokumentowana wpływa na funkcjonowanie pamięci społecznej? (*Autoreferat*, s. 15);
- na ile archeologia może faktycznie stawać się „remedium” na znikome zainteresowanie społeczne wkładem muzealników, muzeów do infosfery powiązanej z dziedzictwem martyrologicznym? (*Autoreferat*, s. 33);
- czy/ jak następstwa „oddziaływania na wyobraźnię” lub treści merytoryczne wniesione z czynnym udziałem archeologa/ muzealnika w przestrzeń infosfery, mogą przysłużyć się edukacji „budowanej w myśl nauki odpowiedzialnej społecznie”?

Odpowiedzi na te i inne pytania odnoszące się (zarówno na poziomie teoretycznym jak i praktycznym) do „przekładania działalności archeologów”, a także „potencjału”, jaki mają badania archeologiczne *ex post* - na stosunek jednostek i wspólnot wobec miejsc(a) pamięci, Kamil Karski dokonywał w toku praktyk kulturotwórczych (praktyk pamięci, muzealnych) których był inicjatorem i / lub animatorem, a także w trakcie realizacji celów badań archeologicznych i konserwatorskich.

3. Zakres wiedzy i kompetencji Doktoranta w świetle rozprawy doktorskiej

Zakres wiedzy zaangażowanej w prowadzone dotychczas przez Kamila Karskiego badania oraz aktywności kulturotwórcze (w domenie muzealnictwa i praktyk pamięci), o którym mogę wnioskować na podstawie lektury publikacji składających się na rozprawę doktorską **postrzegam jako znaczący, rozległy i pogłębiony**. Uzasadnienie opinii na temat kompetencji oraz samodzielności i kreatywności Doktoranta, znajduję w jakości i/lub ukierunkowaniu problemowym jego dorobku publikacyjnego (z uwzględnieniem 24 publikacji stanowiących poszerzenie pól badawczych prezentowanych w 15 powiązanych tematycznie artykułach naukowych) oraz w dokonanej przez niego charakterystyce działań badawczych, zrealizowanych po uzyskaniu stopnia magistra. Zawiera się w tych działaniach udział w bardzo licznych konferencjach, seminariach i warsztatach naukowych, a także w projektach naukowych i badaniach terenowych (zarówno w roli kierownika badań, jaki podwykonawcy).

Na podkreślenie i docenienie, zasługuje w mojej opinii istota faktycznego doświadczenia praktycznego Kamila Karskiego, którą poddaje on namysłowi i która przekłada się na jego dorobek naukowy, co znajduje konstruktywne odzwierciedlenie w treściach poddanych mi do recenzji (np. w doborze metod i narzędzi analitycznych, strategii systematyzacji danych i wiedzy oraz w przyswajaniu lub kreowaniu pojęć i kategorii, które wybiera jako pomocne w interpretacjach i / lub w re-interpretacjach gromadzonych danych (zastanych i wywołanych) zarówno nt. materialnego wymiaru pozostałości życia i śmierci ludzi z czasu I i II wojny światowej jak i nt. przejawów upamiętniania lub zapomniania o ich istnieniu w kolejnych następujących po sobie współczesnościach.

W 15 publikacjach składających się na rozprawę doktorską znajduję wiele potwierdzeń samodzielności, zaangażowania oraz doświadczenia uzyskanego w toku:

- zrealizowanych dotychczas kwerend archiwalnych i bibliotecznych (ukierunkowanych na poznawanie procesu dziejowego czasu I i II wojny światowej),
- przeprowadzonych badań/zadań terenowych (archeologicznych) i analiz teledetekcyjnych oraz
- realizacji działań (archeologicznych i muzealnych) związanych z zatrudnieniem w Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (dalej MHK), m.in. jako współtwórcy interdyscyplinarnych działań badawczych i edukacyjnych związanych z miejscem pamięci KL Plaszow oraz procesu opracowywania studium dot. opieki nad krakowskimi miejscami pamięci z dawnym KL Plaszow, jako częścią Trasy Pamięci MHK, które wymagały od Kamila Karskiego umiejętności i kompetencji archeologicznych, kulturoznawczych, muzealnych, konserwatorskich, w zakresie doboru i zastosowania metod badawczych, strategii wyjaśniania i uzasadniania oraz uzyskiwania konkretnych „efektów/produktów muzealnych”.

Odniesienia bibliograficzne opublikowanych prac wskazują na biegłość Doktoranta w korzystaniu z literatury przedmiotu w co najmniej 3 językach (polskim, angielskim i niemieckim) oraz na jego szeroki ogłód literatury przedmiotu, zarówno najnowszej, jak i - co godne uznania - starszej.

4. Formalna strona prezentacji wyników badań

Od strony formalnej recenzowaną dysertację doktorską oceniam bardzo dobrze. Doktorant włożył wiele wysiłku, by lektura opublikowanych przez niego, powiązanych tematycznie artykułów naukowych, poprzedzona gęstym opisem tematów uznanych przez niego za wiodące w zbiorze artykułów stanowiących rozprawę doktorską (*Autoreferat*), sprzyjała skupieniu na treściach merytorycznych oraz uchwyceniu atutów tych treści.

Doktorant, jasno określa w rozprawie doktorskiej:

- ramy problemowe (problematyka prowadzenia badań archeologicznych; materialne pozostałości I i II wojny światowej, ich cechy, rola i znaczenie mnemoniczne (które nazywa jako „odniesienia do zjawisk pamięci” (s. 23); praktyki muzealne; formy społecznego funkcjonowania przeszłości; relacje, które określa jako „związki pomiędzy” archeologią i pamięcią) oraz
- ramy chronologiczne (okresu XX w. ze szczególnym uwzględnieniem dwóch wojen światowych oraz teraźniejszość, czyli czas realizacji praktyk pamięci, muzealnych i innych praktyk kulturotwórczych i wiedzotwórczych).

Rozprawa doktorska - zarówno *Autoreferat* jak i wszystkie jej składowe - napisana jest wysokim językiem naukowym. Prace Kamila Karskiego (i z jego udziałem) cechuje precyzja wypowiedzi i znaczna dbałość o aspekty terminologiczne. Badacz, nieustannie aktualizuje swoją wiedzę (w zakresie - badań nad materialnymi pozostałościami nieodległej w czasie trudnej przeszłości oraz - aktywności kulturotwórczych z tym powiązanych), co znajduje wyraz w bogatej, wielojęzycznej, zarówno aktualnej jak i starszej (kanonicznej) literaturze przedmiotu, do której się odwołuje. Przy tym, aparat naukowy zastosowany w składowych dystertacji, jest każdorazowo w pełni dostosowany do wymagań uwarunkowań sytuacyjnych, co dowodzi umiejętności w tym zakresie. Przekładam ten fakt, na możliwość poddania tej umiejętności ocenie, bazując na informacjach zawartych w zestawieniu (Tabela 1, s. 7-11), z których wynika, że w przedstawianych do recepcji artykułach to Kamil Karski brał odpowiedzialność za: przegląd literatury, przygotowywanie manuskryptów publikacji, przygotowywanie rycin, odpowiedzi na recenzje oraz za korekty.

Jedynie drobne potknięcia jakie dostrzegłam odnoszą się do:

- przeoczenia na poziomie relacji między przypisami wewnętrznymi a bibliografią, zob. *Autoreferat*, s. 19, 24, (dotyczy przypisów Roma Sendyka (2013) oraz Kowalewska-Leder (2021)) oraz drobnej niespójności gramatycznej (akapit 3, s. 25);

- błędu logicznego (*non sequitur*), który dostrzegam w sformułowaniu:

„Trudne dziedzictwo to rzecz, której nikt sobie nie życzy, jest ono obce. Nie można go przysposobić, a jedynie oswoić” (*Autoreferat* s. 32) i (niemal sic!) analogicznie: „Trudne dziedzictwo to spuścizna, której nikt sobie nie życzy, jest ono obce. Nie można go przysposobić, oswoić lub przekształcić” (za: Karski 2020:45).

Jest to w mojej opinii błędne wnioskowanie (być może uznane za wnioskowanie dedukcyjne, ale pozbawione uzasadnienia, a śmiem twierdzić, że nawet możliwości uzasadnienia).

Bycie „trudnym”, nie oznacza bycia „obcym”. Nawet jeśli autor tej diagnozy zdaje sobie sprawę, że rozumuje według rozumowania uprawdopodobniającego, nie dedukcyjnego i nie popełnia tym samym błędu formalnego, to wątpliwość, co do trafności tego rozpoznania pozostaje.

Jeśli bowiem uznać, że (w kontekście przywoływanych w tym rozpoznaniu „terenów naznaczonych ludobójstwem, byłych obozów koncentracyjnych, miejsc kaźni”), „każde” „obce” (tu dziedzictwo), może być uznane za „trudne” (ta teza wymagałaby również pogłębionego namysłu i na poziomie nomograficznym, byłaby raczej trudna do utrzymania), to wciąż - to co uznawane za „trudne”, nie zawsze jest „obce” / nie musi być „obce” / nie zawsze jest uznawane za „obce”. I choć bywa jako „trudne” (to co jest) traktowane jako „obce”, to jednak bywa też „trudne” (to co jest) traktowane jako moje, nasze (nieobce). Ta wątpliwość, może mieć rozwinięcie, w odniesieniu do wykazania błędu myślenia, tu: polegającego albo

- na wyciąganiu nadmiernie uogólniającego (zbyt daleko idącego) wniosku, odnośnie tego, że trudnego dziedzictwa „nikt sobie nie życzy” i że „nie można” go „przysposobić, oswoić lub przekształcić” i/lub
- na niespójności wnioskowania (lub braku konsekwencji w wyciąganych wnioskach, lub braku uzasadnienia zmiany opinii/ tezy:
„... jest ono (AZ: „trudne dziedzictwo”) obce. Nie można go przysposobić, oswoić lub przekształcić” (za: *Autoreferat* s. 32)
versus
„Trudne dziedzictwo to rzecz, której nikt sobie nie życzy, jest ono obce. Nie można go przysposobic, a jedynie oswoić” (za: Karski 2021:45).

Wskazane niuanse, traktuję tu jako drobne poślizgi intensywnie i konstruktywnie pracujących myśli, nie umniejszają one wartości ogólnej pracy doktorskiej.

Sumując, pod względem formalnym, językowym i warsztatowym, a także w zakresie zastosowania poprawnych zasad aparatu naukowego, pracę dokorską oceniam bardzo wysoko.

5. Podsumowanie, wnioski i konkluzja

Po zapoznaniu się z rozprawą dokorską magistra Kamila Karskiego stanowiącą zbiór *opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych*, pod tytułem: „*Archeologia współczesnej przeszłości. Pomiędzy praktyką badawczą a społecznym funkcjonowaniem pamięci*” przekazany mi do recenzji stwierdzam, że z mojej perspektywy, zbiór ten jest świadectwem wysokich kompetencji intelektualnych i merytorycznych Autora zarówno w zakresie archeologii współczesnej przeszłości oraz studiów nad praktykami społecznymi z udziałem pamięci materialnej z okresu I i II wojny światowej z terenu Polski, jak i wartościowych praktyk kulturotwórczych.

Autor dysponuje znaczną wiedzą i kompetencjami w zakresie badań archeologicznych nauk o przeszłości i nauk społecznych, w tym kulturoznawstwa, studiów nad pamięcią, studiów nad krajobrazem oraz dysponuje umiejętnościami pozwalającymi na samodzielne konstruktywne zaprojektowanie oraz prowadzenie pracy naukowej z pożytkiem dla kreowania kultury oraz jej diagnozowania.

Dysertacja magistra Kamila Karskiego stanowi istotny wkład do myśli archeologicznej oraz kulturoznawczej i w mojej opinii spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim na stopień doktora nauk humanistycznych, zgodnie z art. 13 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14.03.2003 r. z późn. zmianami.

Biorąc pod uwagę znajdujący wyraz w recenzowanej dysertacji doktorskiej znaczący wkład Kamila Karskiego w stan badań nauk społecznych i humanistycznych, w tym w stan rozpoznania praktyk kulturotwórczych, zrealizowanych przez niego z wykorzystaniem metod, narzędzi i konceptualizacji właściwych archeologii, a także pogłębionych kulturoznawczych analiz tych praktyk (jego autorstwa i / lub współautorstwa), **wnioskuję o uznanie rozprawy doktorskiej za wyróżniającą się.** Wyniki badań i zaangażowania Doktoranta w procesy kulturotwórcze postrzegam jako mające znaczną i znaczącą wagę naukową i społeczną.

Sumując, stwierdzam że poddane recenzji treści w pełni spełniają wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie Kamila Karskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Dr hab., prof. UŁ Anna Izabella Zalewska